

Gdańsk 30.10.2015r.

Dr hab. Jarosław Nocoń

Uniwersytet Gdański

Recenzja

Rozprawy doktorskiej Pani mgr Katarzyny Miętkiewicz

na temat: „Narzędzia manipulacji w strategiach politycznej gry i jej wpływ na zachowania wyborcze obywateli w Polsce w latach 2001-2007”, napisanej na Wydziale Politologii i Studiów Międzynarodowych Uniwersytety Mikołaja Kopernika.

Ustawa o stopniach i tytule naukowym z dnia 14 marca 2003 roku przewiduje, że „rozprawa doktorska przygotowana pod opieką promotora powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub artystycznego oraz wykazywać ogólną wiedzę kandydata w dyscyplinie naukowej lub artystycznej, a także umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej”. Kierując się tymi wymogami pracę p. Katarzyny Miętkiewicz można ocenić pod względem takich kryteriów jak: dobór tematu rozprawy, ocena przyjętych celów badawczych i podstawy metodologicznych pracy, zasadności struktury wywodów i merytorycznej poprawności pracy oraz wykorzystanie źródeł i rozeznania w literaturze przedmiotu związanej z tematem pracy.

Dobór tematu rozprawy

Przyjęty temat rozprawy mógłby być sformułowany bardziej precyzyjnie. W obecnej formie, z tytułu nie wynika wprost czy głównym przedmiotem badania są narzędzia manipulacji czy strategie gry politycznej. Próba odczytania tytułu z zastosowaniem zasad stylistycznych sugeruje raczej, że zasadniczym przedmiotem refleksji jest analiza strategii gry

politycznej i związanych z nimi form manipulacji. Z kolei interpretacja tematu w kontekście samej treści pracy i deklaracji zawartych we wstępie wyraźnie wskazuje, że pojęciem wyjściowym nakreślającym perspektywę badawczą oraz głównym zjawiskiem konstytuującym przedmiot analizy jest manipulacja i zróżnicowane formy jej zastosowania. W tym kontekście wydaje się, że czytelniejszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie tematu z pominięciem pojęcia gry politycznej i wyraźnie wyeksponowanym problemem, w postaci charakterystyki zastosowania form manipulacji w sferze kształtowania zachowań wyborczych.

Pomijając tą niezgrabność stylistyczną docenić należy wagę i aktualność problematyki zawartej w przyjętej tematyce. We współczesnych demokracjach liberalnych zachowania wyborcze określają fundamentalny czynnik decydujący o jakości elit politycznych oraz samego systemu politycznego. Stanowią także ważne źródło wiedzy, nie tylko dla profesjonalnych badaczy, ale także dla partii politycznych, a zwłaszcza pracujących dla nich ekspertów od marketingu politycznego. Wiedza będąca wynikiem rzetelnych badań elektoratu jest w pewnej części podstawą do tworzenia programów politycznych, uwzględniających interesy danej grupy wyborców. To właśnie trafne dostrzeżenie problemów istotnych dla danej grupy wyborców i efektywne ich uwzględnienie skutkuje zwycięstwem w wyborach. Warto podkreślić przy okazji, że intensyfikacja działań ukierunkowanych na kształtowanie zachowań elektorskich następuje z reguły w czasie kampanii wyborczych. Okres ten stanowi wyodrębniony i tylko fragmentaryczny wycinek całościowo ujmowanej gry politycznej. Stąd należy przyjąć jako słuszne uzasadnienie dla wyboru okresu badań obejmującego przede wszystkim gorące okresy przedwyborcze.

Jako walor analityczny należy przyjąć fakt, iż autorce udało się wyraźnie oddzielić problematykę manipulacji i marketingu politycznego, co bywa słabo rozróżniane nie tylko na łamach prasy publicystycznej, ale niekiedy także w literaturze fachowej. Marketing polityczny jest subdyscypliną wiedzy, w której manipulacja jest jednym z elementarnych komponentów przedmiotu badań, a wszelkie próby utożsamiania go z samą umiejętnością stosowania technik i środków manipulacji jest nieuprawnione.

Cele badawcze i podstawy metodologiczne

Bardzo pozytywnie ocenić należy oryginalny, wyraźnie niebanalny sposób konceptualizacji problemu badawczego uwzględniający wpływ zastosowania manipulacji w grze politycznej na zjawisko uprzedmiotowienia i ograniczania kompetencji obywatelskich.

Taki sposób ujęcia problemu tytułowego jest wyrazem dojrzałości analitycznej i istotnym walorem tej pracy. To właśnie taka konceptualizacji zagadnienia w głównej mierze stanowi o jej oryginalności. Przyjęta optyka badawcza jest bowiem przykładem bardzo dobrej, bo efektywnej aplikacji badań nad kompetencjami obywatelskimi jako fundamentalnym komponentem współczesnych demokracji. Badania w tym zakresie są obecnie silnym nurtem analizy rozwoju demokracji w anglojęzycznej literaturze politologicznej i socjologicznej.

W kontekście tak oryginalnej konceptualizacji niezrozumiałe jest dlaczego przedstawiony we wstępie główny cel rozprawy ukazany jest niekonsekwentnie i nieco mało precyzyjnie. Przykładowo na stronie 3 autorka deklaruje, że: „Celem pracy jest uporządkowanie pojęć w powiązaniu z kampaniami wyborczymi w wybranym okresie, a także przedstawienie teorii i praktyki zastosowania narzędzi manipulacji”. Nieco dalej stwierdza, iż „Główny problem badawczy niniejszej rozprawy dotyczy istoty manipulacji jako formy wpływu oraz jej poziomu popularności w czasie rywalizacji wyborczej w latach 2001-2007. Jednym z celów pracy jest przybliżenie stanu dyskusji wokół istoty manipulacji i praktycznego jej zastosowania. Kolejny cel dotyczy próby uchwycenia zjawiska manipulacji w kampaniach wyborczych w określonej cezurze czasowej. Podjęta została także próba znalezienia nieodłącznych cech zjawiska.” Z kolei na stronie 5, opisując przedmiot pracy deklaruje, że: „Jej przedmiot stanowi dyskurs regulujący sposoby rozumienia problemu manipulacji. Przedstawione zostały teoretyczne zagadnienia związane z problematyką manipulacji”.

Najprawdopodobniej ta niekonsekwencja zdaje się zdradzać ścieżkę ewolucji koncepcji pracy i zmiany jej charakteru, od prostej deskrypcji środków manipulowania wykorzystywanych w grze politycznej do próby bardziej rozbudowanej problemowo i analitycznie złożonej charakterystyki determinant zjawiska wpływu politycznego. Niestety w pracy widoczne są fragmenty pozostałe z pierwotnej wersji podejścia badawczego, mało współmierne, a miejscami nieadekwatne do późniejszej wersji tekstu.

Niezbyt jasne są także deklaracje autorki co do zastosowanych w pracy metod badawczych, część z nich wzajemnie się wyklucza, a część jest zupełnie nieadekwatna do przyjętego problemu badawczego. Wydaje się, że w tym punkcie ambicje autorki do uwydatnienia naukowego charakteru pracy znacznie wykroczyły poza granice reżimu logicznego. Niewątpliwie, widoczna w pracy koncentracja na obywatelu, jako głównym podmiocie działań politycznych jest wyrazem przyjęcia stanowiska nominalizmu

socjologicznego. Z kolei samo podejście autorki do konceptualizacji zagadnienia tytułowego ma charakter analityczno – deskryptywny, gdzie teoretyczna analiza pojęciowa poprzedza próby jej operacjonalizacji i weryfikacji na poziomie opisu przykładów w praktyce politycznej.

Strukturyzacja i zawartość merytoryczna pracy

Na pracę składają się cztery rozdziały poświęcone w kolejności: analizie semantycznej manipulacji, charakterystyce manipulacji jako istotnego instrumentu wpływu politycznego, charakterystyka obywatela jako podmiotu w sferze działań politycznych oraz próbom oceny skuteczności narzędzi manipulacyjnych wykorzystanych w kampaniach wyborczych w latach 2001-2007.

W pierwszych rozdziałach poświęconych teoretycznej analizie manipulacji widoczna jest duża wrażliwość analityczna i intuicja poznawcza autorki. Rozważania zawarte w tych częściach tekstu są dobrze przemyślane i rzetelnie opracowane. Tworzą solidne podłoże dla refleksji badawczej przewidzianej w dalszej części pracy, a zwłaszcza do weryfikacji deklarowanej na stronie 5 hipotezy głównej, obejmującej twierdzenia „zastosowanie narzędzi manipulacji w kampaniach wyborczych, a tym samym ich oddziaływanie na obywateli zależy od wyboru i realizacji przyjętej strategii działań manipulacyjnych co determinuje wynik wyborów”.

Według zamierzeń autorki rozdział trzeci miał charakteryzować „wyróżniki manipulacji jako metody wpływu na obywatela”. Tymczasem zawiera on rozważania na temat pojmowania obywatela, historyczny zarys ewolucji obywatelskości oraz bardzo ciekawe rozważania na temat kompetencji obywatelskich. Zbyt fragmentarycznie i pobieżnie potraktowana została główna płaszczyzna analizy problemowej. Wyraźnie nawiązania do tej kwestii, tak jak to ma miejsce chociażby na stronie 113, są zbyt lakoniczne i mało wyeksponowane wśród rozważań mających charakter opisowy i preliminaryjny. W konsekwencji to co miało być trzonem uzasadnienia głównej tezy pracy zostało „prysłonięte” rozległymi rozważaniami nad społeczeństwem obywatelskim i jego uwarunkowaniami, partycypacją oraz zaangażowaniem politycznym czy kompetencjami obywatela. Tymczasem to właśnie w tych sferach refleksji należałoby upatrywać najbardziej znaczących i oryginalnych dociekań związanych z tematem pracy. Bardzo wnikliwa analiza zjawiska manipulacji odniesiona do rozważań o kompletacjach obywatelskich umożliwia dostrzeżenie zasadniczego dla tematyki zagadnienia. Wyraża się on w znaczącej zależności:

im więcej kompetencji obywatelskich tym mniej miejsca dla uprzedmiotowienia jednostki i więcej barier ograniczających skuteczność wysiłków manipulacyjnych zwłaszcza tych najbardziej prymitywnych opartych na najprostszycy. Niestety autorka w tej części nie wykorzystala całej szansy zgłębienia problemu jaką dają uważne studia z przytaczanej literatury i odstąpiła od pogłębionej analizy tej relacji na rzecz dość banalnego opisu kwestii dla tematu drugorzędnych.

Nieco lepiej wyglądają zawarte w czwartym rozdziale próby odniesienia rozważań teoretycznych na grunt praktyki politycznej. Choć zawarte tu charakterystyki działań manipulacyjnych wykorzystywanych w kampaniach wyborczych, opatrzone są stosunkowo szerokimi opisami sytuacyjnymi na scenie politycznej, podjęte przez autorkę próby można uznać za udane. Niewątpliwie rację ma autorka podkreślając, że korzystanie z narzędzi manipulacji jest zmienne w czasie i zależne od aktualnych uwarunkowań społeczno-politycznych. Ugrupowania działają w taki sposób, aby dostosować strategię do określonej sytuacji. Z pewnością jednak charakterystyka ta byłaby bardziej czytelna, gdyby zawierała wyraźną demarkację uwarunkowań strategii wyborczych determinowaną przez reguły konfrontacyjnej rywalizacji partyjnej od uwarunkowań otoczenia społecznego i potencjalnego elektoratu. W niektórych fragmentach tej części pracy autorka także nie uniknęła pewnego chaosu związanego z kompilacją drugorzędnych, bądź zbędnych nawet fragmentów, dotyczących na przykład historii partii czy zmian personalnych, nie będących bezpośrednio związanych z omawianym zagadnieniem. Tu także uważny czytelnik próbując podążać za głównym wątkiem wywodu, może zostać odczuwać pewną konfuzję i zostać wyprowadzony na manowce jałowej deskrypcji sceny partyjnej.

Sądzę, że za zawarte w rozdziale trzecim i czwartym zaniechania jak i zmianę kierunku rozważań mogą odpowiadać zarówno zmiany konceptualizacji problemu w trakcie pisania tekstu, jak i uchybienia warsztatowe, nie tyle związane z wiedzą autorki, co z techniką pisania objętościowo obszernych prac. Dobrą praktyką w tym drugim zakresie, bardzo pomocną przy utrzymywaniu właściwej linii i czytelności wywodu oraz reżimu dyscyplinarnego prowadzonej narracji jest rozpoczynanie cząstkowych rozważań od postawienia na początku podrozdziału pytania, na które odpowiadamy, bądź hipotezy, którą w danym fragmencie tekstu weryfikujemy.

W obecnej wersji mało zdyscyplinowana linia wywodu powoduje, że czytelnik nie ma komfortu poczucia prowadzenia przez narratora przez meandry problemowe i nie może

poczuć się niczym Tezeusz podążający za nicią Ariadny. Miejscami można odnieść wrażenie wręcz przeciwne, że autorka celowo wyprowadza odbiorcę w labirynty dylematów pojęciowych i wertepy drugorzędnych, kontekstowych zaledwie aspektów problemu. Niewątpliwie ten mankament związany jest z kwestią niedopracowania warsztatu pisarskiego i można liczyć, iż wraz z większym doświadczeniem wzbogacona zostanie umiejętność dyscypliny wywodu.

Z kolei silną stroną warsztatu badawczego mgr Katarzyny Miętkiewicz wydaje się być analiza pojęciowa i pogłębiona charakterystyka semantyczna kluczowych dla problemu badawczego kategorii. Widoczne jest tu spore odczytanie i rozeznanie w literaturze ujmującej teoretyczne rozważania nad węzłowymi pojęciami związanymi ze społeczeństwem obywatelskim, uwarunkowaniami funkcjonowania systemów demokratycznych czy samym zjawiskiem manipulacji. Nieco słabiej wypadają próby analizy problemowej, które są sygnalizowane jako główne zamierzenie badawcze podjętego tematu. W konsekwencji miejscami praca ma charakter „patchworkowej” kompilacji treści powiązanych z głównym problemem badawczym, ale słabo ze sobą powiązanych, bądź tylko nieznacznie zaznaczonych autorskim wywodem analitycznym.

Dobór literatury

W pracy wykorzystano ważniejsze opracowania i materiały źródłowe niezbędne dla poprawnej realizacji tematu. Autorka sięgnęła do wielu cennych dokumentów w tym materiałów wyborczych i raportów z badań opinii publicznej. Z opracowań naukowych korzystano raczej sumiennie. Zwłaszcza w pierwszych dwóch rozdziałach widoczna jest staranna selekcja literatury i pogłębione studia nad ich treścią. W części poświęconej próbom odniesień do sceny politycznej brakło przynajmniej kilku znaczących pozycji autorstwa znanych badaczy tej tematyki. Mam tu na myśli choćby pozycje:

-Mikołaja Cześnika, *Partycypacja wyborcza w Polsce. Perspektywa porównawcza*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2007

-Tadeusza Bodio *Polityka jako sztuka bycia wybranym*, w: *Polska scena polityczna, kampanie wyborcze*, red. E. Pietrzyk-Zieniewicz, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2002, „Studia Politologiczne” 2002, vol. 6

-Jana Garlickiego, Komunikowanie polityczne – od kampanii wyborczej do kampanii permanentnej, w: Strategie i mechanizmy marketingu politycznego, red. J. Garlicki, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2010, „Studia Politologiczne” 2010, vol. 16

Uwzględnienie tych autorów z pewnością wzbogaciłoby te części pracy i być może pomogło uporządkować dyscyplinę wywodu.

Konkluzja

Niezależnie od pewnych uchybień i zaniechań zawartych w pracy pani Katarzyny Miętkiewicz, dysertację doktorską jej autorstwa oraz wiedzę w zakresie nauk o polityce można ocenić pozytywnie, jako spełniające wymogi ustawowe. Dlatego też opowiadam się za dopuszczeniem autorki do dalszych etapów procedury doktorskiej.

Jarosław Nocoń
